Nro 163. ROK 1846. WTOREK 28 LIPCA.



Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
25	6	27" 6"' 400	+ 11°	0 3, 92	PPn. Wschodni słaby	Pogoda	
	2	5, 846	+ 21,	6 4, 67	Pn. Wschodni ,,	,,	
	10	5, 225	+ 14,	2 4, 29	Wschodni ,,	,,	
26	6	27" 4"' 945	+ 12°,	6 4, 64	,, ,,	,,	
	2	4 185	+ 24,	1 5, 04	Pł. Wschodni ,,	,,	
	10	6, 605	+ 12,	4 5, 05	ZPn. Zachodni ,,	Pochmurno	Deszcz

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Po czterotygodniowéj blizko suszy, zagrażającéj nam wypaleniem wszystkich ogrodowin, przedwczoraj nakoniec wieczorem puścił się ożywiający deszcz, który całą noc padał i przez wczorajszy dzień prawie nie ustawał. Dziś cała przyroda, zdaje się być na nowo do życia przywróconą. Owe popielate od codziennych tumanów kurzu plantacye i aleje, — trawniki które już na wpół były spalone od słońca, — wszystko to odzyskało swoją zieloność i uwesela oko świeżością swoich odcieni.

Obok tegorocznych popisów szkolnych w wolném mieście Krakowie, świetne zajmuje miejsce Popis uczniów szkoły śpiewu pod wzorową dyrekcyą pana Franciszka Mireckiego na dniu 22 b. m. w Instytucie technicznym, w obec, aż do natłoku zebranéj publiczności, odbyty.

Owoce pięknych usiłowań tego mistrza są prawdziwie pocieszające, i świetną przyszłość zapowiadają operze polskiéj; — wszakże dotąd krakowska, prócz jednego pana Szczepkowskiego, który z opery niemieckiéj przeszedł do polskiéj, posiadając celujące śpiewaczki, jakiemi były panna Bełcikowska i pani Hoffman, i śpiewaków pp. Stysińskiego i Nowakowskiego, całe swoje wzniesienie winna jest Panu Mireckiemu.—Dziś nowe pojawiają się talenta rzadkiéj wartości, a mianowicie w śpiewakach męzkich. Pan Jędrzejowski, młodzieniec nadobnéj postaci, zaledwie lat 21 dochodzący, obiecuje nam bassistę, niepospolitych, można powiedzieć, wielkich zalet; — głębokość i rzewność głosu jego, zachwyciła aż do entuzyasmu wszystkich słuchaczy; lecz nie możemy przemilczeć także i innych wiele obiecujących talentów, jakiemi są PP. Krzykawski także bassista, Warzycki tenorista, tudzież panna Łęska kontraltyska, która w odśpiewaniu aryi z opery *Il giuramento*, kompozycyi Merkadantego, wielkiego postępu okazawszy dowody, serdecznemi oklaskami uwieńczona została, — i panna Dembowska bardzo przyjemna sopranistka. — Odśpiewane przez nich kompozycye, prawdziwą słodkością napełniły serca słuchaczy; — niemniéj zasługują na chlubne wspomnienie chóry płci obojga téj szkoły, istotny zaszczyt krajowi i wdzięczność Opiekuńczemu Rządowi przynoszące.

Dotychczasowa śpiewaczka opery tutejszéj pani H. Hoffman, wychowanka p. Mireckiego, powróciwszy przed parą tygodniami z Wiednia, udaje się w krótce na debiut do Warszawy, skąd zaszczytne w tym celu odebrała wezwanie.

Księgarnia Stanisława *Gieszkowskiego* otrzymała następujące nowości literackie:

Powieści z życia towarzyskiego przez Józefa Dzierzkowskiego 2 Tomy. Lwów 1846. . . . . złp. 12.

Wiadomość historyczna o fundacyach klasztorów zakonu Karmelitańskiego niegdyś w Polsce i Litwie, a późniéj pod panowaniem Austryi, Rossyi i Pruss, zostających, ułożył X. Ignacy Chodynicki Z. K. Lwów 1846. złp. 3.

Xiądz Józef Bogobojski czyli moc religii chrześciańskiéj w umiejętności i życiu przez Felixa Kozłowskiego. Leszno 1846 . złp. 8.

Doświadczony owcarz przez A. Rothego. W Brodziny 1846. . . . . złp. 4 gr. 6.

Nabożeństwo ku największéj chwale Boga w Trójcy świętéj jedynego, matki Boskiéj, tudzież SS. patronów i patronek dla pożytku niewiast polskich przez pewną Damę zebrane, z rycinami. Wilno 1846. . . . . złp. 15.

Spiewnik szkolny i domowy dla wesołéj a

niewinnéj młodzieży naszéj ułożył X. Gustaw Gizewiusz. Zeszyt 1. Lipsk 1846. . złp. 3.

Otrzymała powyższa księgarnia także nowy transport nut muzycznych, mazurów Warszawskich i śpiewy z najulubieńszych oper z textem polskiem i włoskiem z towarzyszeniem fortepianu.

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 11 *Lipca*. —

Królewicz następca tronu bawarskiego, był w poniedziałek na objedzie u króla w Neuilly.

Nowo narodzona córka xiężny Augustowéj sasko-koburgskiéj została ochrzczona we czwartek w kaplicy pałacu Neuilly, i otrzymała imiona: Marya Adelaida Amalia Klotylda.

Fregata *Gloire* zawiezie p. Lapierre, następcę admirała Cecile, na wody chińskie.

Sądzą powszechnie, że lord Cowley zatrzyma swą posadę poselską i pod zarządem wigów, podobnie jak zatrzymał brat jego xżę Wellington dowództwo nad siłą zbrojną lądową. Zdaje się, że i poseł angielski w Madrycie zmieniony nie zostanie.

Courrier fr. opowiada, że odbyła się rada gabinetowa nad interesami wyspy Otaheiti na któréj p. Guizot zawiadomił, że królowa Pomarę idąc za radą Anglii, chce wejść w układy względem uznania protektoratu francuzkiego.

Journal des Debats zawiera o biegu interessów w Rzymie co następuje: »Gdy z sześciu kardynałów złożona kommissya rządowa, nie mogła się zgodzić względem zaprowadzić się mających przez rząd różnych reform, uważać ją przeto można za rozwiązaną. Członkowie przychylni dotychczasowemu stanowi rzeczy wystąpili, i to z powszechnem zadowoleniem. Kardynałowie Gizzi i Amat odnieśli zwycięztwo, gdyż Papież podziela ich zdanie. Dla tego nie wątpią już wcale o politycznéj amnestyi, która też za kilka dni ma być ogłoszoną. Kilku mieszkańców Romanii zostało przez ostróżność uwięzionych. Jak tylko Pius IX. o tem się dowiedział, kazał natychmiast wypuścić ich na wolność, i zganił postępowanie urzędników policyjnych.«

National wyraża się w bardzo ostrych wyrazach względem niedbalstwa, z jakiem północna koléj żelazna założona została, na wielu bowiem miejscach drogi szynowéj, ziemia miała wklęsnąć.

Uzbrojenie fortyfikacyj Paryża odbywa się bardzo czynnie. Wojsko do ich obsadzenia przeznaczone, ma być ściągnięte w październiku, dla utworzenia obozu i obsadzenia odosobnionych warowni.

Courrier d'Afrique podaje siłę zbrojną w Algieryi na 99,699 piechoty i 18,000 jazdy.

Constitutionnel upatruje w podróży xięcia Joinville do Tunisu, powód polityczny, i potwierdzenie swego mniemania znajduje w téj okoliczności, że p. Lagau, konsul jeneralny, otrzymał rozkaz udania się bezzwłocznie na swoje miejsce.

P. Guizot wyjechał dziś rano do swoich dóbr w Val-Richer, pod Lisieux. Spodziewanym jest z powrotem w Paryżu na dzień 15 sierpnia.

Z Brest donoszą, że tam przyprowadzono galiotę sardyńską handlującą niewolnikami. Okręt zabrany opatrzony jest dwoma działami; nazywa się *Notre dame de Grace*. Kapitan, oficerowie i majtkowie sardyńscy, zamknięci w kajdanach przez ciąg podróży, przeprowadzeni zostaną do więzienia marynarki. Jestto pierwsza zdobycz stacyi admirała Montagnics de la Reque przy zachodnich brzegach Afryki.

Według dzisiejszych niezawodnych wiadomości, przy katastrofie na północnéj kolei żelaznéj zginęło dwóch mechaników i 16 passażerów; 7 passażerów jest ranionych; pomiędzy ostatniemi jest adjutant jenerała Oudinot.

— *Dnia* 12 *Lipca*. —

Xżę Aumale powrócił z Algieryi do Marsylii, nie odwidziwszy Tunisu.

Król postanowieniem z dnia 10 lipca ułaskawił jenerała Montholon od reszty dwudziestoletniego więzienia, na które był skazany dnia 6 października 1840 r. przez izbę Parów za udział w przedsięwzięciu xcia Ludwika Napoleona. W sprawie ucieczki xcia Ludwika z cytadeli Ham, zapadł wyrok sądowy. Kamerdyner Karol Thelin, jako głównie przyczyniający się do ucieczki, skazany został zaocznie (znajduje on się przy xięciu Ludwiku w Londynie) na sześciomiesięczne, a doktór Conneau na 3 miesięczne więzienie. Dowódca cytadelli Desmarle i dwaj ludzie strzegący xięcia zostali uwolnieni od zarzutu.

La Presse potwierdza wiadomość, że marszałek Soult podał swą dymisyę jako prezes rady, i że p. Guizot wkrótce będzie mianowany jego następcą.

Pan Billecocq, francuzki jeneralny konsul w Mołdawii i Wołoszczyznie, który z powodu kwestyi o etykietę zdjął swoją flagę i opuścił Jassy, przyjmowany był przez Króla dnia 5go w Neuilly, gdzie przez półtory godziny miał konferencyę.

Fregata *Psyche* zostanie uzbrojona i otrzyma flotowego kapitana Gourdon za dowódzcę; na niéj uda się kapitan Lavaud jako gubernator do Oceanii w miejsce kapitana Bruat, który jednoroczny otrzymał urlop. Udzielone mu instrukcye dotyczą jedynie układów z królową Pomare względem uznania protektoratu francuzkiego.

W *Gazette des Tribunaux* czytamy: Zwróciliśmy wczoraj uwagę na tę szczególną okoliczność, że w środę już o godzinie 3éj rozeszła się wieść na giełdzie paryzkiéj o nieszczęśliwym przypadku na kolei żelaznéj blizko Arras, w którym kilka osób utracić miało życie. Ta pogłoska rozeszła się właśnie w chwili spełnienia się téj katastrofy. Zdaje się, że sąd powinienby przedsięwziąć śledztwo w tym przedmiocie, zkąd mogła powstać ta pogłoska.

W *la Patrie* czytamy w tymże przedmiocie: »W środę d. 8 lipca, o godz. 2, rozeszła się wieść na giełdzie o strasznem nieszczęściu zaszłém na północnéj kolei żelaznéj blizko Arras. Zbiegano się ze wszystkich stron do bióra towarzystwa kolei żelaznéj dla dowiedzenia się o rzeczywistości. Odpowiedziano zaprzeczeniem. Katastrofa miała miejsce blizko Arras tegoż dnia, o godz. 3, to jest w godzinę po rozejściu się wieści na giełdzie w Paryżu. *Moniteur parisien* w środę wieczór wspomniał o wieści na giełdzie i zbijał takową. Dopiero nazajutrz, w czwartek d. 9 na południe, przybyły umyślnie inżenier doniósł komitetowi exploatacyi o tem nieszczęściu.

Z Lyonu piszą pod d 7 lipca: »Wiadomo, że przed niejakim czasem w Pierre Benite, na kolei żelaznéj idącéj z St. Etienne do Lyonu, 2 lokomotywy wpadły na siebie, przez co 6 czy 7 wagonów zostało zgruchotanych, a z pod nich wydobyto 8 trupów; liczba ranionych nie była dokładnie wiadomą, podano ją jednak na 50. Jeden z nich umarł w skutek ran odniesionych. Do sądu policyi poprawczéj wytoczono proces przeciwko panom: Gervoy, dyrektorowi towarzystwa kolei żelaznéj, Jobert maszyniście, Mealet inspektorowi, i Pierredon, naczelnikowi stacyi. Ostatni sam mocno został raniony, i może chodzić tylko na kulach. Wszystkich 4ch oskarżono o zabójstwo przez nieostrożność popełnione. Sąd na dzisiejszém posiedzeniu skazał p. Pierredon na 6-miesięczną karę więzienia i zapłacenie 500 fr., a p. Jaubert na karę pieniężną 500 fr. Drudzy dwaj obwinieni, zostali uniewinnieni.

— *Londyn* 11 *Lipca.* —

Członkowie nowego gabinetu, zostaną prawie wszyscy jednomyślnie wybrani na członków parlamentu. W tym samym dniu co lord Russell, wybrany został nowy prezes urzędu handlowego, sir John Hobhouse, w Notingham. Feargus O'Connor, znany kartysta, wystąpił jako kandydat, ale późniéj zrzekł się współzawodnictwa. W Worcester obrano pana Denis Marchant, w Halifax p. Wood. Lord Palmerston został obrany wczoraj w Tiverton, p Macaulay w Edynburgu, wszyscy bez opozycyi. Nie ulega wątpliwości, że i inni w tenże sposób obrani zostaną.

Dotychczasowy lord Namiestnik Irlandyi, lord Heytesbary, opuścił onegdaj Dublin; nowy lord Namiestnik, lord Besborough, za kilka dni jest tam oczekiwany. Jak dubliński dziennik *Evening Post* donosi, hr. Besborough jest pierwszy z parów irlandzkich regularnie mieszkających w kraju, który od czasu xięcia Ormond zajmuje miejsce lorda Namiestnika. »Moglibyśmy się poszczycić margrabią Wellesley, jako politykiem — mówi ten dziennik — ale ten przed objęciem urzędu nie przemieszkiwał w Irlandyi. Lord Besborough jest ciągle w kraju przemieszkujący właściciel dóbr, i jego posiadłości były od dawna wzorem gospodarności i ojcowskiéj administracyi. Żył pomiędzy swemi przez niego zbogaconemi dzierżawcami, którzy są do niego najserdeczniéj przywiązani. Z całego serca winszujemy Irlandczykom wicekróla, którego osobisty i publiczny charakter jest rękojmią pomyślności jego administracyi. »I z mianowania najwyższego sędziego Brady na kanclerza dla Irlandyi, jest ten dziennik zadowolony, gdyż i ten jest Irlandczykiem i bardzo lubionym. Dotąd to miejsce było zawsze przez Anglika zajmowane.

Ibrahim Pasza zaszczycił swoją obecnością członków dawnego klubu Unitet-Serwice. Przy téj okoliczności xiążę egipski dał dowód swéj biegłości w grze bilardowéj, i zdawał się być bardzo zadowolony ze zwycięztwa nad kilku członkami uznanemi z największéj w téj grze biegłości. Poczem przyjął ofiarowaną mu przez klub kolacyę.

Ibrahim ma być bardzo zadowolony z przyjęcia, jakiego doznał od królowéj, która mu oświadczyła, że jest uradowana jego obecnością w Anglii, i że się spodziewa, że Jego Wys. będzie zadowolony z przyjęcia jakiego u niéj doznał.

Dziś Ibrahim Pasza znajdować się będzie na uczcie danéj na jego cześć przez dyrektorów kompanii wschodnio-indyjskiéj.

Wczoraj około stu członków parlamentu, należących do stronnictwa protekcyonistów, zgromadziło się na objad polityczny. Pomiędzy niemi uważano xcia Richmond, lorda Stanley, xięcia Buckingham i lorda G. Beutinck, jako też większą część Parów, którzy podpisali różne protestacye przeciw zniesieniu praw zbożowych.

Literatura zagraniczna.

FRANCISZEK ANTONI ROZENTAL, KRAKOWIANIN.*)

(A. N.) Franciszek Antoni Rozental, obecnie professor języka i literatury niemieckiéj znajdujący się w Wiedniu, upoważniony nauczyciel języka i literatury włoskiéj, przysięgły tłomacz w obu pomienionych językach, autor wielu dydaktycznych, filologicznych i t. p. pism, korrespondent i współpracownik rozmaitych niemieckich i włoskich dzienników literackich, jest wynalazcą m n e m o n i c z n o - s t e n o p e d y c z n é j s z y b k i e g o n a u c z a n i a j ę z y k ó w m e t o d y, i sława jego naukowa pod tym względem coraz głośniejszą i znakomitszą się staje.

Rezultat tego sposobu nauczania, zdający się być do wiary niepodobnym, nie ulega już przecie najmniejszéj wątpliwości; — bo pan Rozental publiczne okazał już tego dowody po wielu znakomitych włoskich i niemieckich miastach. Przytoczenie niektórych szczególnych opisów w dzienni-

*) Dopełniając zapowiedzenia swego w Nrze 147 gazety krakowskiéj, Redakcya pospiesza z umieszczeniem opisów szczegółowych o tym sławnym filologu, wyjętych z rozmaitych dzienników zagranicznych a mianowicie wiedeńskich.

kach zagranicznych, co dosłownie wyjętych najlepiéj tę rzecz objaśni.

Pan Rosental ku końcu roku zeszłego zwiedzając celniejsze miasta włoskie, dawał publiczne próby swojéj powszechnie czarodziejską nazwanéj dziś nauki. I tak naprzykład w mieście Lodi, na korzyść domu przytułku ubogich (*Pia Casa d'Industria et di Ricovero*) w obec najdostojniejszych świadków płci obojga, -- w niespełna trzech godzinach, przyprowadzonego sobie młodego medyolańczyka, który niemiał najmniejszéj wiadomości języka niemieckiego, usposobił do czytania równie drukowanych jak pisanych przedmiotów, -- przygotował do odpowiedzenia na 343 rozmaitych zapytań z języka i literatury niemieckiéj, nadto łzejsze kawałki tak w prozie jak w poezyi, przy pomocy jedynie słownika i wyłącznie sporządzonych na ten konice synoptycznych tabel rozentalowskich, z niemieckiego na włoskie dokładnie przetłumaczył i napisał.

Jeszcze mocniéj uderzający drugi przykład szybkości metody pana Rozental podziwiała niedawno publiczność medyolańska. Pięciu młodych włochów, którzy nigdy nie uczyli się języka niemieckiego, stawili się na podobną próbę w Medyolanie; -- losem wybrani zostali Józef Cerri, i Hiacynt Bagotta; -- pierwszy z nich skończył prawie filozoficzne nauki, ostatni tylko gimnazyalne szkoły.

Sekretne ich nauczanie trwało dwie godziny i kilka minut, -- a w tym krótkim przeciągu czasu, professor Rozental przyswoił nowym swym uczniom sposób najszybciejszy, najłatwiejszy, najkrótszy, najprostszy, najwyraźniejszy i razem najprzyjemniejszy: główne zasady gramatyki niemieckiéj, -- liczne pomocnicze reguły, -- rozmaite wyjątki od powszechnej zasady, -- różnice licznych synonimów, -- przeszło 150 czysto niemieckich słów, -- niektóre wyrażenia się sposoby, -- nieco z prozodyi, -- wiele wiadomości z historyi literatury niemieckiéj i t. d. i t. d. i to w takim sposobie, że uczniowie byli w stanie, na sześćset siedemdziesiąt i sześć rozmaitych zapytań, (więcéj nawet o 56 nad obiecane w programacie,) z podziwieniem obecnych, ustnie i na piśmie, podług kartek losem wyciąganych przez każdego z osobna odpowiedzieć; mianowicie odznaczył się w téj mierze Bagotta, który wciąż głośno, dobitnie, z szczególną przytomnością umysłu i zadowolnieniem słuchaczy odpowiadał.

Metoda Rozentala, taką już zjednała mu sławę we Włoszech, że wiele znakomitych osób, z rozmaitych miast krajowych i zagraniaznych, naumyślnie odbywały podróż do Cremony, gdzie pod ów czas przemieszkiwał, dla nauczenia się pod jego przewodnictwem języka niemieckiego, publiczne w dziennikach literackich składając mu podziękowania.

Teraz właśnie metoda ta wyszła z druku i powszechną zyskała wziętość, że nawet Jego Cesarska Wysokość Arcyxiążę Rainer wicekról Lombardzko Weneckiego Królestwa, jeden exemplarz tego dzieła złożony sobie przez autora najłaskawiéj przyjąć raczył, a w liczbie prenumeratorów na metodę Rozentala, znajduje się między innemi znakomitemi osobami kardynał arcybiskup medyolański, patryarcha wenecki.

Pan Rozental, o którym już w dziennikach wiedeńskich jeszcze w roku 1843 *) zaszczytne były wspomnienia, jest professorem języka i literatury niemieckiéj w cesarsko-królewskiem lyceum w Kremonie, nadto przysięgły tłomacz, i kaligraf upatentowany, autor dzieł rozmaitych, i t. d. urodził się r. 1813 w Krakowie, i tam pierwsze odebrał nauki. Systemat jego nauczania języków, spowoduje za czasem zupełną reformę w tym zawodzie. Wielu znakomitych filologów, którzy rozmaite części metody Rozentala gruntownie rozpoznawali, oświadczyli się bezwarunkowo za jéj upowszechnieniem, jako najłatwiejszego i najśpieszniejszego sposobu nauczenia się cudzych języków.

*) Gazety teatralne wiedeńskie, w literackich nowościach, w N. 15. 70. 79. 87. 88. 243. 300. 310. z roku 1843 i 1845. P. A.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 do dnia 27 Lipca.

Waleska Marya, Cheliński Józef, Czapski Edward hr., z Polski; -- Radwańska Antonina ob., z Galicyi; -- Steiner, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Łuczycka Bronisława, Zamojska Zofia, Zamojska Józefa hr., Nitsch Leonard, do Polski; -- Osiecki Nicefor ob., Szymanowska Marya ob., do Galicyi; -- Quast Ferdynand, do Pruss.

Zadanie do nagrody.

Komitet nieustający c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, dopełniając uchwały ogólnego zgromadzenia z dnia 30 czerwca 1846 ogłasza następujące zadanie do nagrody.

Jakie byłyby najstosowniejsze środki do pomnożenia w jak najkrótszym czasie liczby i ulepszenia gatunku bydła rogatego w Galicyi?

Jest oraz życzeniem Towarzystwa gospodarskiego, ażeby chcący na to pytanie odpowiedzieć, mieli przedewszystkiem na względzie celniejsze rasy bydła rogatego krajowego; ażeby więc te dokładnie i gruntownie tak co do charakterystycznych cech i utrzymywania opisali, a przytém mieli na uwadze najznakomitsze teorye i sposoby chowu bydła rogatego w celujących w tym względzie krajach, z zastósowaniem do Galicyi: tudzież ażeby zwrócili swoją uwagę na wybór rasy bydła rogatego, któraby, jak w Anglii, w krótszym czasie przydatna była do wypasu i dawania większéj wagi mięsa.

Rozprawa za najlepszą uznana, uwieńczoną będzie za pośrednictwem komitetu przez c. k. galicyjskie Towarzystwo gospodarskie nagrodą, ofiarowaną przez dwóch szanownych członków czynnych onegoż: JW. Tytusa hrabiego Dzieduszyckiego i W. Antoniego Mysłowskiego, w kwocie 400 zr. srebrem czyli 1,600 złp. lub też na żądanie uwieńczonego, wyrównywającym téj wartości medalem złotym.

Czas do nadesłania odpowiedzi wyznacza się od dnia ogłoszenia do roku.

Gdyby żadna z nadesłanych w tym czasie rozpraw nie odpowiedziała zupełnie zamiarowi, pytanie to powtórnie przez komitet ogłoszone będzie do nagrody.

Każda z nadesłanych rozpraw powinna mieć na czele godło i załączoną kartkę, dobrze opieczętowaną, zawierającą toż samo godło i wewnątrz imię, nazwisko i miejsce mieszkania piszącego.

We Lwowie, d. 13 Lipca 1846 r.